

GRZEGORZ CAŁEK

# RADA RODZICÓW

W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH



# Rada rodziców

w pytaniach i odpowiedziach



GRZEGORZ CAŁEK

# Rada rodziców w pytaniach i odpowiedziach

Instytut Inicjatyw Pozarządowych  
Warszawa 2014

Publikacja powstała w ramach projektu

**AKTYWNI RODZICE – OD RADY DO STOWARZYSZENIA**

realizowanego przy wsparciu Szwajcarii  
w ramach szwajcarskiego programu współpracy  
z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej

**ISBN 978-83-928562-8-3**

© Copyright by Grzegorz Cątek

Institut Inicjatyw Pozarządowych  
Warszawa 2014



[www.ngos.pl](http://www.ngos.pl)  
[instytut@ngos.pl](mailto:instytut@ngos.pl)

## Wprowadzenie

Ta publikacja to w zasadzie... efekt uboczny programu „Rodzice w szkole”, który realizujemy w Instytucie Inicjatyw Pozarządowych od 2008 roku. W tym czasie przeprowadziliśmy wiele projektów skierowanych do rodziców, rad rodziców i dyrektorów szkół. Wzięło w nich udział kilka tysięcy osób z blisko 1000 placówek.

Nasze działania przez ostatnie lata miały trzy zasadnicze formy. Po pierwsze – szkolenia (różne – od kilkugodzinny do kilkudniowych), po drugie – publikacje (wydawane w sposób tradycyjny, drukowany oraz rozpowszechniane elektronicznie), po trzecie konsultacje (osobiste, telefoniczne i coraz częściej e-mailowe).

Po każdym szkoleniu, spotkaniu, po każdej konferencji przybywało osób, które więcej wiedziały na temat funkcjonowania rodziców w szkole, były bardziej świadome. Rozbudzaliśmy przy tym zainteresowanie sprawami szkoły, motywację do działania, prowokowaliśmy do zadawania sobie i innym trudnych pytań, do łamania schematów. Trudno się więc dziwić, że wzmożona aktywność i determinacja rodziła liczne nowe pytania, wątpliwości i dylematy. Staraliśmy się na nie szybko i kompetentnie odpowiadać. Aż po kilku latach okazało się, że tych pytań, na które odpowiedzieliśmy, zebrało się całkiem sporo. Co więcej – coraz częściej się one powtarzają.

Niniejsza książeczka jest więc zbiorem odpowiedzi na najczęściej pojawiające się pytania. Od dziś postanawiam, że... nie będę już na nie odpowiadać – będę jedynie odsyłał: pytanie 18, pytanie 27, pytanie 71... Nie, pytania numer 71 na razie nie ma, ale kto wie, może już niedługo zbierze się kolejna porcja i trzeba będzie wydać odpowiedzi na 75 albo i więcej najczęściej pojawiających się pytań? Czekam na nie z niecierpliwością. Zapraszam do korespondencji za pomocą poczty elektronicznej: [grzegorz.calek@ngos.pl](mailto:grzegorz.calek@ngos.pl).

GRZEGORZ CALEK  
DYREKTOR INSTYTUTU INICJATYW POZARZĄDOWYCH





# 1.

## Gdzie znaleźć informację o tym, jak powstaje rada rodziców?

Sposób wyłaniania rady rodziców został określony w art. 53 ustawy o systemie oświaty:

Art. 53

(...)

2. W skład rad rodziców wchodzi:

1) w szkołach – po jednym przedstawicielu rad oddziałowych, wybranych w tajnych wyborach przez zebranie rodziców uczniów danej placówki;

2) w placówkach – co najmniej 7 przedstawicieli, wybranych w tajnych wyborach przez zebranie rodziców wychowanków danej placówki;

3) w szkołach artystycznych – co najmniej 7 przedstawicieli, wybranych w tajnych wyborach przez zebranie rodziców uczniów danej szkoły.

3. W wyborach, o których mowa w ust. 2, jednego ucznia reprezentuje jeden rodzic. Wybory przeprowadza się na pierwszym zebraniu rodziców w każdym roku szkolnym.

Ponadto w ust. 4 tego samego art. 53 znajdujemy zapis dający radzie rodziców uprawnienie do określenia szczegółowego trybu przeprowadzenia tych wyborów:

4. Rada rodziców uchwała regulamin swojej działalności, w którym określa w szczególności:

(...)

2) szczegółowy tryb przeprowadzania wyborów do rad, o których mowa w ust. 2 pkt. 1-3, oraz przedstawicieli rad oddziałowych, o których mowa w ust. 2 pkt 1, do rady rodziców odpowiednio szkoły lub placówki.

Wybory rady oddziałowej oraz rady rodziców regulują jedynie powyższe przepisy. Wszystkie inne uszczegółowienia, dodatkowe obostrzenia, rozmaite pomysły dotyczące sposobu zgłaszania kandydatów, ich prezentacji itp. – to tylko dodatki, które mogą jednak stać się obowiązujące w danej szkole, ale pod warunkiem ujęcia ich w regulaminie rady rodziców (patrz powyżej: art. 53 ust. 4).

## 2.

### W przepisach dotyczących rad rodziców oraz w Internecie ciągle jest mowa o szkołach A co z przedszkolami?

W art. 3 ust. 1 ustawy o systemie oświaty znajduje się następujący zapis:

ilekroć w dalszych przepisach jest mowa bez bliższego określenia o szkole (...) należy przez to rozumieć także przedszkole.

Zatem jeśli w ustawie jest mowa o tym, że w szkołach tworzy się rady rodziców, że mają określone kompetencje itd. – dotyczy to także przedszkoli.

Oczywiście różnice między szkołami i przedszkolami będą w praktyce dość istotne, np.:

- z reguły rada rodziców w przedszkolu będzie dużo mniejsza (kilka grup – wobec kilkunastu czy kilkudziesięciu klas w szkole), a tym samym bardziej mobilna, choć – z drugiej strony – bardziej uzależniona od możliwości czasowych, zaangażowania czy aktualnej „formy” pojedynczego rodzica
- potencjalne środki do zebrania ze składek na radę rodziców będą mniejsze (zwykle to kilkudziesięciu a nie kilkuset rodziców)
- ważne: zaangażowanie rodziców, ich zainteresowanie swoimi dziećmi i warunkami, w których spędzają wiele godzin dziennie, będzie dużo, dużo większe niż w przypadku rodziców dzieci szkolnych (zwłaszcza w starszych klasach)
- to zainteresowanie rodziców swoim małym jeszcze dzieckiem wraz z brakiem strachu, wynikającego z zależności od przedszkola, powoduje dużą determinację rodziców w walce o sprawy swoich dzieci, czasem o charakterze silnie konfrontacyjnym (w szkole rodzice coraz częściej mają jednak barierę w umyśle – pamiętają, że ich działania mogą mieć wpływ na nastawienie nauczycieli, a w konsekwencji także na wystawiane oceny, stąd determinacja bywa duża i mniejsza).

### 3.

## Czy we wszystkich szkołach wybiera się radę rodziców (np. w szkole muzycznej też)?

Rodzaje szkół, w których nie tworzy się rad rodziców, określają dwa rozporządzenia:

- Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 9 listopada 2007 r. w sprawie rodzajów szkół artystycznych, w których nie tworzy się rad rodziców
- Ministra Edukacji Narodowej z 28 sierpnia 2007 r. w sprawie rodzajów szkół i placówek, w których nie tworzy się rad rodziców.

Zgodnie z tymi rozporządzeniami rad rodziców nie tworzy się w następujących placówkach:

- szkoły pomaturalne bibliotekarskie i animatorów kultury
- szkoły policealne kształcące w zawodach artystycznych
- szkoły dla dorosłych
- szkoły policealne dla młodzieży
- szkoły w zakładach opieki zdrowotnej i jednostkach pomocy społecznej
- szkoły w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich
- szkoły przy zakładach karnych i aresztach śledczych
- szkolne schroniska młodzieżowe
- placówki kształcenia ustawicznego, placówki kształcenia praktycznego oraz ośrodki dokształcania i doskonalenia zawodowego
- poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w tym poradnie specjalistyczne
- młodzieżowe ośrodki wychowawcze i młodzieżowe ośrodki socjoterapii
- bursy i domy wczasów dziecięcych
- biblioteki pedagogiczne.

Wniosek: w szkołach niewymienionych powyżej rady rodziców muszą być utworzone.

## 4.

### Czy rada klasowa musi liczyć trzy osoby?

Nie – ustawa o systemie światy nie mówi nic na temat liczebności rady oddziałowej (klasowej).

Pytanie bierze się zapewne z tego, że w dość powszechnym użyciu jest określenie „trójka klasowa”. Ma ono jednak charakter wyłącznie zwyczajowy i wcale nie oznacza, że w radzie klasowej musi być dokładnie troje rodziców!

A ilu tych rodziców powinno być?

Ponieważ to rada, a więc ciało kolegialne, można więc przyjąć, że powinny to być co najmniej dwie osoby. Natomiast górna granica nie istnieje.

W praktyce bardzo rzadko zdarza się, aby osób chętnych do pracy było więcej niż ta zwyczajowa trójka. Należy także pamiętać, że zbyt duża liczba osób może utrudniać sprawne funkcjonowanie zespołu. Ale – z drugiej strony – jeśli mamy w klasie chętnych do pracy czworo, pięcioro czy nawet sześcioro rodziców – to dlaczego nie wybrać ich wszystkich? Jeśli chcą działać – dajmy im taką możliwość!

## 5.

### Jakie funkcje muszą mieć przydzielone członkowie rady oddziałowej?

Żaden przepis ustawy o systemie oświaty nie mówi ani o tym, że członkowie rady klasowej muszą mieć przydzielone konkretne funkcje, ani – tym bardziej – jakie to mają być funkcje.

Względy praktyczne wskazują, że warto wyznaczyć przynajmniej przewodniczącego rady. Ktoś przecież musi kontaktować się z wychowawcą klasy, z rodzicami, załatwiać na bieżąco rozmaite sprawy, zlecać zadania rodzicom, szczególnie pozostałym członkom rady, a następnie egzekwować ich wykonanie.

Z pewnością przyda się także skarbnik, bowiem wiele razy w ciągu roku zaistnieje konieczność zbierania pieniędzy (na wycieczkę, na kwiatki, na poczęstunek itd.). Tym bardziej przyda się on wtedy, gdy rodzice zdecydują się nie na zbieranie pieniędzy tylko w razie zaistnienia potrzeby, ale na stałą, comiesięczną składkę. Wtedy trzeba zrobić listę, pilnować wpłat miesięcznych (i zaległości), zapisywać skrupulatnie każdy wydatek i rozliczać się co jakiś czas, przedstawiając aktualny stan środków. Jest trochę tej pracy!

## 6.

### Czy rady klasowe rzeczywiście muszą być wybrane tajnie?

Tak, rady klasowe muszą być wybrane w sposób tajny. Ustawa o systemie oświaty nie dopuszcza wyboru jawnego.

Nie ma od tej zasady odstępstwa – nawet wtedy, gdy wszyscy rodzice obecni na zebraniu jednogłośnie tak postanowią. A to jest dość prawdopodobne, ponieważ najczęściej do rad klasowych odbywa się „łapanka” i jeśli już znajdzie się tych kilkoro kandydatów, to pozostali rodzice zazwyczaj chcą jak najszybciej przegłosować ich wybór. Nie wiadomo tylko, czy dlatego, że mają do zgłoszonych osób zaufanie, czy z radości, że udało im się uniknąć pracy w radzie klasowej, czy może po prostu dlatego, że chcą, aby zebranie skończyło się jak najszybciej.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że rada rodziców w swoim regulaminie określa szczegółowy tryb przeprowadzania wyborów do rad klasowych oraz ich przedstawicieli do rady rodziców. Jednak nie może w nim określić trybu niezgodnego z zasadami określonymi w ustawie o systemie oświaty, w szczególności nie może znieść obowiązku dokonywania wyborów w sposób tajny. A czy tajność wyborów ma sens? To już inna sprawa...

Patrz także: przepisy podane w odpowiedzi do pyt. 1.

## 7.

### Jakie są procedury zgłaszania, prezentowania i przeprowadzania wyborów do rady klasowej?

W żadnych przepisach nie ma opisanych takich procedur. Właściwie jedynym obowiązkiem jest dokonanie wyborów w sposób tajny.

Kandydaci do rady mogą być zgłaszani w dowolny sposób: można się zgłosić samemu (zdarza się to coraz częściej!) albo jedni rodzice mogą zgłaszać innych. Swoje propozycje kandydatur może przedstawić także nauczyciel, jednak należy pamiętać, że rada rodziców jest niezależna od dyrekcji czy grona pedagogicznego, więc wywieranie jakiegokolwiek presji na rodziców jest niedopuszczalne. Uczciwie trzeba jednak przyznać, że najczęściej nie ma tłumu chętnych, zatem bez delikatnej sugestii wychowawcy klasy („a może pani?”, „w ubiegłym roku tata Zosi się deklarował...”), wybieranie rady klasowej mogłoby trwać w nieskończoność.

Z żadnych przepisów nie wynika, że kandydaci mają się prezentować i przedstawiać swój „program wyborczy”, że trzeba wybierać komisję skrutacyjną, która policzy głosy, że karty do głosowania mają wyglądać w określony sposób. Wystarczy więc wiedza o tym, że ktoś... ma czas i chęci! A do głosowania wystarczą zwykłe kartki, na których rodzice wypiszą nazwiska osób, które chcą wybrać. A może nawet tylko wpiszą numerki osób, na które głosują – tak jest jeszcze prościej!

Powtórzę raz jeszcze: w żadnych przepisach nie ma opisanych procedur zgłaszania, prezentowania czy wybierania rady klasowej (oprócz wymogu tajności). Oczywiście można wprowadzić takie procedury w regulaminie rady rodziców, warto jednak za każdym razem odpowiedzieć sobie na pytanie – po co? Generalna zasada powinna być bowiem taka: nie komplikujmy procesu wyboru rady klasowej i – można byłoby jeszcze dopowiedzieć – cieszymy się, że są chętni do pracy...

## 8.

### Czy do wyboru rady klasowej i przedstawicieli do rady rodziców konieczne jest kworum?

Nie! Nie! Nie!

Ani ustawa o systemie oświaty, ani żadne rozporządzenie nie nakazuje, aby wybory rad klasowych bądź jakiegokolwiek inne decyzje rady rodziców wymagały kworum.

W ustawie natomiast czytamy, że szczegółowy tryb przeprowadzania wyborów do rad klasowych ustala się w regulaminie rady rodziców. Zatem, mimo że nie ma ustawowego obowiązku kworum podczas wyborów, może on zostać wprowadzony w regulaminie rady rodziców. Może, nie musi.

Należy jednak zadać sobie pytanie: po co?

Przyjęcie takiego rozwiązania jest bardzo niepraktyczne, bo w niektórych przypadkach może doprowadzić do sytuacji, że rada klasowa w ogóle nie będzie wybrana. Dlaczego? Ponieważ w niektórych szkołach nawet na pierwszym zebraniu nie ma większości rodziców. O frekwencji na kolejnych lepiej nie mówić...

Podobnie jest z działaniami już wybranej rady rodziców – zwykle najlepsza frekwencja jest na pierwszym spotkaniu, na każdym kolejnym jest z nią coraz gorzej. Zatem wprowadzenie wymogu kworum do podejmowania uchwał może spowodować kompletny paraliż decyzyjny rady.



## 9.

### A co jeśli dziecko nie ma rodziców?

Taki przypadek jest oczywiście uwzględniony w ustawie o systemie oświaty. W art. 3 tej ustawy czytamy m.in.:

Art. 3. Ilekroć w dalszych przepisach jest mowa bez bliższego określenia o:

(...)

10) rodzicach – należy przez to rozumieć także prawnych opiekunów dziecka;

Warto dodać, że opiekę dla dziecka ustanawia się, jeżeli żadnemu z rodziców nie przysługuje władza rodzicielska albo jeżeli rodzice są nieznani (art. 94 ust. 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Opiekunem jest najczęściej osoba wskazana przez rodziców (jeżeli nie zostali pozbawieni praw rodzicielskich), krewny albo inna osoba bliska dla małoletniego.

## 10.

### A co jeśli nie będzie wybranego przedstawiciela z jakiejś klasy – czy rada rodziców może rozpocząć działalność?

To trudne pytanie, ponieważ teoretycznie taka sytuacja nie jest możliwa. Po prostu ustawa o systemie oświaty nie przewiduje sytuacji, że jakaś rada oddziałowa nie wybierze swojego przedstawiciela do rady rodziców, mówiąc wzniośle: że nie będzie zainteresowana tym, aby mieć swoją reprezentację w radzie rodziców i moc współdecydować o sprawach szkoły.

Jednak wiem, że czasem zdarza się taka sytuacja i wówczas pojawia się powyższe pytanie – najczęściej podszyte obawą, czy ewentualne decyzje rady rodziców będą legalne, czy ktoś ich gdzieś nie zaskarży?

Sądzę, że najlogiczniej będzie przyjąć, że jeśli jakaś rada klasowa nie zgłosi swojego przedstawiciela do rady rodziców, to znaczy, że sama świadomie pozbawiła się możliwości wpływania na funkcjonowanie szkoły. Najzdrowsze zaś dla funkcjonowania rodziców w szkole będzie założenie, że taka sytuacja nie może opóźnić rozpoczęcia działalności rady rodziców. Bo czy to jest sensowne, aby trzy osoby, które nie są w stanie wybrać swojego przedstawiciela, mogły zablokować aktywność kilkudziesięciu rodziców?

I jeszcze jedna uwaga dotycząca zaskarżenia ew. uchwał takiej niepełnej rady rodziców, a właściwie szereg pytań: kto miałby interes w tym, aby z powodu jednej niewybranej osoby kwestionować decyzje reprezentantów ogółu rodziców danej szkoły? do kogo niby miałyby nastąpić takie zaskarżenie? czy miałyby sens z takiego powodu unieważniać decyzje rady rodziców?

Patrz także: pytanie następne.

## 11.

### Czy w małej szkole może każdą klasę reprezentować w radzie rodziców więcej osób?

Liczebność rady rodziców jest uzależniona od wielkości szkoły, a ściślej – wyłącznie od liczby klas. Zasada jest prosta: ile klas – tyle osób w radzie rodziców. Oczywiście jest więc, że w dużym zespole szkół w radzie rodziców będzie nawet kilkadziesiąt osób. Natomiast w małej wiejskiej szkole – być może tylko kilkoro rodziców.

Ustawa nie daje w tym względzie większego pola manewru. Niestety. Jednak bardzo często słychać postulaty, aby wielkość rady rodziców mogła być kształtowana bardziej elastycznie. Przykładowo: aby w małej szkole dopuścić po dwóch przedstawicieli albo żeby w dużych szkołach (po 4-5 klas w jednym roczniku) dopuścić wybór dwóch przedstawicieli z jednego poziomu. Może więc przy okazji kolejnej nowelizacji ustawy o systemie oświaty coś się zmieni?

Warto w tym miejscu wspomnieć, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby rada rodziców zaangażowała jako „stałych współpracowników” innych rodziców, którzy chcą włączyć się w jej prace. Formalnie nie będą oni członkami rady – ale czy im chodzi o funkcję, czy o działanie?...

## 12.

### Czy w skład rady rodziców musi wchodzić przewodniczący „trójki klasowej”?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, wystarczy przypomnieć sobie art. 53 ustawy o systemie oświaty:

Art. 53

(...)

2. W skład rad rodziców wchodzi:

1) w szkołach – po jednym przedstawicielu rad oddziałowych (...)

Zatem w skład rady rodziców wchodzi przedstawiciel każdej rady klasowej. Przedstawiciel! Nie musi to być wcale przewodniczący rady klasowej, ba, nawet nie musi to być jej członek. Na marginesie: może to nawet lepsze rozwiązanie, że osoby zaangażowane w pracę rady na rzecz klasy nie będą dociążone aktywizowaniem wszystkich rodziców w radzie rodziców (ogólnoszkolnej)?

## 13.

### Czy radę rodziców w klasie można wybrać później – np. w październiku lub listopadzie?

Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w przywoływanym już art. 53 ustawy o systemie oświaty:

Art. 53

(...)

2. W skład rad rodziców wchodzi:

1) w szkołach – po jednym przedstawicielu rad oddziałowych, wybranych w tajnych wyborach przez zebranie rodziców uczniów danego oddziału;

(...)

3. W wyborach, o których mowa w ust. 2, jednego ucznia reprezentuje jeden rodzic. Wybory przeprowadza się na pierwszym zebraniu rodziców w każdym roku szkolnym.

Ustawa stanowi zatem jednoznacznie, że rada oddziałowa (klasowa) jest wybierana na pierwszym (!) zebraniu rodziców uczniów danej klasy. Czy może to być w październiku lub listopadzie? Teoretycznie tak, o ile dopiero wtedy odbędzie się pierwsze zebranie w roku szkolnym – co jest oczywiście mało prawdopodobne.

Ważne: z obowiązku wyboru rady klasowej na pierwszym zebraniu nie zwalniają żadne przyczyny, np.:

- nieobecność wychowawcy klasy na zebraniu (choroba, zdarzenia losowe)
- słaba frekwencja (na marginesie – wątpliwe, czy na kolejnych zebraniach będzie lepsza)
- fakt, że rodzice się nie znają (co ma miejsce na pierwszym zebraniu rodziców klas pierwszych).

## 14.

### Jak wpłynąć na działanie rady rodziców, jeśli większość rodziców jest niezadowolona z jej działania?

To dość częsta sytuacja – na początku jest energia, chęć działania, w niektórych przypadkach duże parcie na pełnienie Bardzo Ważnych Funkcji w radzie rodziców, po czym zapał szybko mija i wszystko się powoli rozłazi – na spotkania rady rodziców przychodzi coraz mniej członków, wszystkie działania bierze na siebie wąskie grono kilku osób, ale i one z czasem tracą zapał...

Gorzej, jeśli rodzice skupieni w radzie rodziców podejmują działania niezgodne z wolą czy interesem większości rodziców – choćby dlatego, że są skoncentrowani wyłącznie na realizacji własnych pomysłów albo ulegają wpływowi dyrektora szkoły, który jednak ma inny punkt widzenia. A jeśli do tego nałoży się determinacja, aby nie dać sobie wyrwać funkcji w radzie rodziców – wtedy robi się nieprzyjemnie.

Co zrobić w takiej sytuacji?

Po pierwsze – rozmawiać, bo to najlepszy sposób na rozwiązanie wszelkich spraw. Pokazywać, jak działania rady są postrzegane, jakie jest stanowisko części (większości?) rodziców, nakłaniać do zmiany sposobu działania, do większej aktywności.

Dopiero gdy zwyczajne argumenty, życzliwe, ale stanowcze przekonywanie, nie są skuteczne, wówczas można pomyśleć o sposobach formalnych, w tym o zmianie władz rady rodziców.

Czy taka zmiana może być swobodnie dokonana? W zasadzie tak, choć lepiej zabezpieczyć się na taką okoliczność przez zawarcie stosownych zapisów w regulaminie rady rodziców. Niech będzie w nim napisane wprost, w jakich przypadkach i w jaki sposób rada rodziców może zmienić przewodniczącego czy prezydium rady (jeśli takie jest powołane).

## 15.

### Kto zwołuje pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady rodziców w nowym roku szkolnym?

W żadnych przepisach nie znajdziemy odpowiedzi na to pytanie. Z pomocą przychodzi nam praktyka. Najczęściej więc mamy do czynienia z jednym z następujących trzech wariantów:

Wariant pierwszy (najczęstszy) – pierwsze w nowym roku szkolnym zebranie rady rodziców zwołuje przewodniczący lub prezydium rady z roku ubiegłego. To rozwiązanie wydaje się dość naturalne. Występuje ono dość często, szczególnie wtedy, gdy stara ekipa chce prowadzić radę rodziców w kolejnym roku.

Wariant drugi (równie częsty) – pierwsze spotkanie zwołuje dyrektor szkoły bądź osoba odpowiedzialna z ramienia dyrekcji za „opiekę” nad radą rodziców. Często wygląda to tak, że termin jest wyznaczony przed pierwszymi zebraniem, a wychowawcy idą na zebrania z gotowymi zaproszeniami na to spotkanie, które wręczają nowo wybranemu „delegatowi” rodziców uczniów danej klasy do rady ogólnoszkolnej. Trzeba przyznać, że jest to dość praktyczne rozwiązanie...

Wariant trzeci, który ma zastosowanie wówczas, gdy dwa pierwsze nie zostały zastosowane – inicjatywę przejmują sami rodzice – ci, którzy zostali wybrani do rady rodziców. Zwykle rolę tę na siebie bierze jakiś naturalny lider, który potem najczęściej zostaje wybrany przewodniczącym rady rodziców.

Które z tych rozwiązań jest najlepsze? Właściwie nie ma to znaczenia, bo przecież chodzi o to, aby rada rodziców jak najszybciej rozpoczęła swoją pracę – póki jest jeszcze w ludziach ciekawość czegoś nowego, póki im się jeszcze chce, póki jeszcze mają wiarę w to, że mogą zmienić szkołę swojego dziecka.

## 16.

### Czy składki na radę rodziców mogą jednak być obowiązkowe?

Odpowiedź na to pytanie znajdziemy oczywiście w ustawie o systemie oświaty:

Art. 54

(...)

8. W celu wspierania działalności statutowej szkoły lub placówki, rada rodziców może gromadzić fundusze z dobrowolnych składek rodziców oraz innych źródeł. Zasady wydatkowania funduszy rady rodziców określa regulamin, o którym mowa w art. 53 ust. 4.

Sprawa jest zatem jasna – składki rodziców mają charakter dobrowolny!

Bardzo ważne: zapis o dobrowolnym charakterze składek to przepis rangi ustawowej, zatem nie ma możliwości, aby zmienić go uchwałą rady rodziców, zapisem w regulaminie rady rodziców, uchwałą rady pedagogicznej czy zarządzeniem dyrektora szkoły. Nie ma takiej możliwości!

I kolejna bardzo ważna rzecz: skoro składki są dobrowolne, to nikt (rada rodziców, dyrektor, nauczyciel) nie ma prawa zmuszać rodziców do ich wpłacania. Nie może także wyciągać jakichkolwiek konsekwencji z tego tytułu, szczególnie wobec dziecka!!!



## 17.

### Czy można określić minimalną wielkość składki na radę rodziców?

Na początek najważniejsze przypomnienie: składki na radę rodziców są dobrowolne (patrz odpowiedź na pytanie poprzednie). A skoro są dobrowolne, to znaczy, że nie można w żaden sposób przymuszać rodziców do wpłat, nie można także ich zmuszać, aby wpłacili określoną kwotę.

A jednak... zachęcam do tego, aby określić minimalną wielkość składki na radę rodziców. Dlaczego?

Przed wszystkim dlatego, że rodzice potrzebują mieć punkt odniesienia – chcą wiedzieć, jaką kwotę wypada wpłacić, jaka kwota jest od nich oczekiwana. Jeśli nie podamy im wysokości takiej sugerowanej składki, wówczas będą musieli zgadywać, jaka jest ta właściwa kwota, i będą w niezbyt komfortowej sytuacji, nie wiedząc, czy wpłacona przez nich kwota jest odpowiednia.

Warto, określając minimalną wysokość składki, podkreślać, że liczy się naprawdę każda kwota. Można wręcz pokazać, że już za 20 zł da się kupić drobne przedmioty do szkolnej świetlicy albo kilka książek na wyprzedży. Niech rodzice będą przekonani, że każda kwota jest ważna – w ten sposób zachęcimy do wpłat osoby, które nie mogą wpłacić składki w pełnej wysokości.

Na koniec jeszcze raz przypomnienie: mówimy tu o dobrowolnych składkach na radę rodziców, zatem, aby nie narazić się na zarzut łamania prawa, należy używać określeń typu: sugerowana, proponowana składka minimalna.

Patrz także: odpowiedź na pytanie 23.

## 18.

### Czy zbieranie deklaracji kwot na radę rodziców to dobry pomysł?

Tak, oczywiście, z zastrzeżeniem, że cały czas mówimy o składce dobrowolnej. Dlaczego warto? Zasadniczo z dwóch powodów:

Po pierwsze – jest to bardzo ważne dla planowania działań rady rodziców. W momencie, kiedy zbierzemy kartki od rodziców, na których zadeklarowali oni swoje składki, mamy możliwość oszacowania przychodów rady rodziców w rozpoczynającym się roku szkolnym. Nawet, gdy przyjmimy, że faktycznie zbierzemy jedynie 60, 75, 80 procent zadeklarowanej sumy (to zależy od szkoły – warto sprawdzić, jak było w latach ubiegłych), wówczas i tak dysponujemy już dość wiarygodnym oszacowaniem, które pozwala w miarę rzetelnie zaplanować wydatki.

Po drugie – jeśli rodzic zadeklaruje jakąś kwotę, to mimo tego, że jest ona dobrowolna, zwykle czuje wewnętrzny przymus wywiązania się z tej obietnicy. Nic nie stoi bowiem na przeszkodzie, aby systematycznie przypominać rodzicom, że oczekujemy na ich dobrowolne (!) wpłaty w zadeklarowanej wysokości. Można nawet uświadomić im, że na podstawie ich deklaracji został stworzony budżet rady rodziców, który obejmuje... (tu spis planowanych wydatków) – a czy ten plan zostanie wykonany, to zależy wyłącznie od sumienności rodziców. Działa? Zwykle tak!

Patrz także: odpowiedź na pytanie 23.

## 19.

### Czy składki na radę rodziców można odpisać od podatku?

Nie, składki na radę rodziców, nawet gdyby traktować je jako darowiznę, nie podlegają odliczeniu od dochodu.

Wynika to z faktu, że rada rodziców nie jest organizacją pozarządową (w rozumieniu ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie), a jedynie organem wewnętrznym szkoły, który w zasadzie nie może funkcjonować poza systemem oświaty.

Z innym przypadkiem mamy do czynienia wtedy, gdy szkołę niepubliczną prowadzi podmiot, który jest organizacją pozarządową realizującą cele pożytku publicznego, czyli np. stowarzyszenie lub fundacja. Tyle tylko, że odliczeniu od dochodu podlega wtedy nie składka na radę rodziców, ale darowizna na rzecz podmiotu, który tę szkołę niepubliczną prowadzi.

Krótko mówiąc – lepiej nie ryzykować dla tych kilkunastu złotych...

## 20.

### Czy od wpłaty składki na radę rodziców szkoła może uzależniać wydanie dziecku świadectwa na koniec roku?

To pytanie jest niesamowite – wraca jak bumerang w czerwcu każdego roku. Zadają je wtedy:

- dziennikarze – bo to sprawa na czasie
- niezorientowani członkowie rad rodziców – zainteresowani, aby to jednak było możliwe, ponieważ wtedy bez trudu udałoby się ściągnąć wszystkie zaległe składki
- przestraszeni rodzice, których już postraszone, że ich dziecko nie otrzyma świadectwa.

Co roku wraca to samo pytanie, co roku wypowiadają się dziennikarze, eksperci, komunikaty przedstawia MEN, a jednak ciągle nie dociera do wszystkich, że NIE, tak nie wolno! Bowiem składki są – zgodnie z ustawą o systemie oświaty – dobrowolne. Zatem nie można zmuszać rodziców, aby dokonali jakiegokolwiek wpłaty, nawet wtedy, gdy we wrześniu zadeklarowali jakąś kwotę. Tym bardziej jest oczywiście niedopuszczalne, aby straszyć konsekwencjami, które miałyby uderzyć w dzieci!!!

Oczywiście rozumiem, że ustawowe określenie składek jako dobrowolnych, znacznie utrudnia radom rodziców ich zbieranie, a więc także planowanie swoich działań. Warto więc zadbać, aby podstawową motywacją rodziców do wpłacania składek było silne przekonanie, że warto dokonać tej wpłaty, że wpłacone pieniądze zostaną przeznaczone na cele ważne dla szkoły, na poprawę warunków nauki uczniów, a więc także ich dziecka. Rodzice muszą ponadto wiedzieć, że ich pieniądze zostaną wydane z zachowaniem zasad oszczędności i gospodarności, a na koniec roku – zostaną rzetelnie rozliczone.

## 21.

### A jeśli kogoś nie stać na zapłacenie ani złotówki składek na radę rodziców?

To się zdarza bardzo często, ponieważ sytuacja materialna wielu rodzin jest na tyle zła, że zapłacenie choćby 50 zł (razy liczba dzieci) jest dość dużym obciążeniem dla budżetu domowego.

Ciekawe jest to, że bardzo często nie płacą składek na radę rodziców nie ci, których na to nie stać, ale osoby majątne, które „zapominają”. Natomiast ci biedniejsi zwykle mają wyrzuty sumienia, że nie są w stanie wpłacić składki, ale chcieliby w inny sposób włączyć się w działania rodziców.

Znam wiele szkół, które znalazły na to sposób. Proponują one bądź opłacenie składki na radę rodziców, bądź przydzielenie jakichś zadań na rzecz szkoły. Często więc rodzice wykonują prace konserwatorskie, porządkowe, remontowe. Malują sale lekcyjne, sprzątają pomieszczenia po remoncie, stawiają ogrodzenia czy szyją stroje na szkolne jasełka.

Są szkoły, w których wykorzystywanie umiejętności rodziców stało się czymś normalnym. Do tego stopnia, że na stronie internetowej rady rodziców lub na tablicy przy wejściu do szkoły są zapisane konkretne potrzeby szkoły, w których mogą pomóc rodzice.

Warto skorzystać z tego pomysłu. To naprawdę sprawdza się w wielu szkołach!

Patrz także: odpowiedź na pytanie 23.

## 22.

### Czy rada rodziców może mieć konto i czy można na nie zbierać składki?

Odpowiedź na to pytanie jest bardzo skomplikowana i niejednoznaczna.

Z jednej strony – liczne rady rodziców mają rachunki bankowe. Ich założenie jest dużo prostsze niż jeszcze kilka lat temu, bowiem banki wyczuły, że rady rodziców to dość pokaźna grupa podmiotów i proponują oferty dopasowane do ich potrzeb. Oczywiście rady rodziców posiadające odrębne konto bankowe zbierają na nie składki rodziców – wiadomo bowiem doskonale, że trudniej jest wyjąć z kieszeni 50 zł i wpłacić je skarbnikowi klasy, niż dokonać przelewu na taką kwotę. Mówiąc krótko: przelew mniej „boli”.

Z drugiej strony – mamy interpretacje podatkowe i orzeczenia sądów (patrz: pytania 46 i 47), z których wynika, że rada rodziców nie ma osobowości prawnej i nie jest odrębną od szkoły jednostką organizacyjną – jest jedynie wewnętrznym organem szkoły, nie może więc samodzielnie występować w obrocie prawnym. Niektórzy dodają: w związku z tym nie może mieć własnego konta bankowego.

Sytuacja jest niejednoznaczna i pewnie pozostanie taka jeszcze długo, ponieważ nie widać, aby była szansa na lepsze określenie i mocniejsze umocowanie w systemie prawnym rad rodziców.

## 23.

### Jak zmobilizować rodziców do zbierania składek na radę rodziców?

To pytanie wynika z problemu, z którym zmagają się chyba wszystkie rady rodziców – słabej ściągalności składek. A źródłem tego problemu jest oczywiście fakt, że składki mają charakter dobrowolny. Co więc zrobić?

Skoro składki są dobrowolne, to konieczne jest zastosowanie takich metod, które będą motywowały dzieci i rodziców do wpłat. Sprawdzone pomysłem jest wprowadzenie współzawodnictwa klas – ta klasa, która wpłaci najszybciej lub najwięcej (w przeliczeniu na jednego ucznia), otrzyma nagrodę. Może nią być dofinansowanie do wycieczki klasowej, wyjście całej klasy do kina itp. To dobre rozwiązanie, gdyż powoduje, że sami uczniowie pilnują swoich rodziców, wiedząc, że będą mieli z tego korzyść.

Dobrowolność składek wręcz zmusza radę rodziców do podejmowania takich działań, które zbudują w rodzicach poczucie, że nie tylko trzeba, ale warto dokonać wpłaty, gdyż zostanie ona dobrze wykorzystana na ważne cele szkolne – a więc korzyści odniesie z tego także ich własne dziecko. Drogą do zbudowania takiego dobrego klimatu wśród rodziców jest wydatkowanie środków na cele autentycznie ważne dla ogółu rodziców oraz – przede wszystkim – transparentność w zakresie wszelkich spraw finansowych. Zatem rodzice muszą wiedzieć: ile pieniędzy zebrano w której klasie, na co mają być przeznaczone zgromadzone środki, a także na co je wydano. Warto też dać rodzicom możliwość łatwego wglądu w finanse rady i zgłaszania swoich uwag, gdyż jakiegokolwiek utrudnienia mogą być przyczyną utraty zaufania.

Bardzo ważne dla tworzenia poczucia wspólnego, solidarnego finansowania działań rady rodziców jest równe traktowanie wszystkich rodziców. Robienie odstępstw na przykład dla rodziców, którzy są jednocześnie nauczycielami w szkole, bardzo psuje klimat zaufania. Zresztą podobnie jak inne pomysły automatycznego zwalniania ze składek z tytułu bycia emerytem, rencistą, radnym itp.

Mimo że składka na radę rodziców jest dobrowolna, zdecydowanie zachęcam do określania jej sugerowanej wysokości, aby rodzice mieli jakiś punkt odniesienia, a nie byli zmuszeni do samodzielnego zgadywania, jaka jest ta odpowiednia kwota. Okazuje się bowiem, że w sytuacji, kiedy nie wiadomo, jaka kwota jest tą właściwą, spora część rodziców woli... nie zapłacić w ogóle – uznając, że zapomnienie jest lepsze niż zapłacenie kwoty, która będzie odebrana jako żenująco niska albo zaskakująco wysoka.

Doświadczenie pokazuje, że sposób zbierania składek znacząco wpływa na wysokość uzyskanych przychodów. Warto zaproponować rodzicom kilka „przyjaznych” wariantów, aby każdy mógł wybrać odpowiedni dla siebie. Można więc umożliwić wpłacanie:

- w ratach (miesięcznych, semestralnych)
- przelewem na konto bankowe lub gotówką (np. w sekretariacie szkoły)
- nie tylko w dniu zebrań, ale w dowolnym momencie (czyli wtedy, gdy rodzic ma akurat przy sobie pieniądze).

Ustalając wysokość i zasady wpłacania składek warto pamiętać o tym, że są rodzice, których rzeczywiście nie stać na dokonanie wpłaty w sugerowanej wysokości. W takich przypadkach należy podkreślać, że składka jest dobrowolna, a liczy się nie tylko sama wpłata, ale też poczucie odpowiedzialności za szkolną wspólnotę, a ponadto, że naprawdę każda wpłata jest potrzebna, bo nawet za pozornie nieduże pieniądze można zrobić czy kupić coś potrzebnego w szkole.

W takich przypadkach warto także zastosować sprawdzoną metodę – że zamiast dokonywać wpłat pieniędzy na radę rodziców, można zrobić coś pożytecznego dla szkoły (patrz: pytanie 21).



## 24.

### Czy rada rodziców może sfinansować zakupy tak podstawowych artykułów, jak mydło czy papier toaletowy?

Prawnie nie ma żadnych przeciwwskazań, ponieważ ważne jest to, aby wydatki były zgodne z celem zasadniczym rady rodziców, którym jest wspieranie szkoły w jej działalności. Jedyne ograniczenia są więc: po pierwsze – zgoda dyrektora szkoły (trudno, aby np. malować klasę bez zgody dyrekcji), po drugie – zgodność działania z zasadami wydatkowania funduszy, które rada określiła w swoim regulaminie.

Na co więc rada rodziców może przeznaczyć zgromadzone fundusze? Oto kilka propozycji (wszystkie przykłady są z życia wzięte):

- dofinansowanie dzieci, które nie mogą pojechać na zieloną szkołę ze względu na trudną sytuację materialną ich rodzin
- nagrody dla najlepszych uczniów na koniec roku
- zakup książek – lektur do biblioteki szkolnej
- odnowienie rocznej licencji na oprogramowanie antywirusowe do pracowni informatycznej
- dofinansowanie wpisowego dla uczniów biorących udział w konkursie matematycznym
- wydrukowanie plakatów reklamujących szkołę
- koszty przejazdu szkolnej drużyny siatkówki na turniej
- założenie kamer do monitoringu terenu szkoły
- dofinansowanie drużyny harcerskiej działającej na terenie szkoły
- sfinansowanie sztandaru szkoły
- dofinansowanie comiesięcznych koncertów muzycznych dla uczniów
- dofinansowanie dyskoteki/balu karnawałowego dla uczniów
- zakup zajęć edukacyjnym w Muzeum Powstania Warszawskiego.

Wracając do mydła i papieru toaletowego – rada rodziców może oczywiście sfinansować takie podstawowe zakupy, ale czy to ma sens? Czy w ten sposób nie przyzwyczajamy szkoły i organu prowadzącego do tego, że nie ma się czym przejmować, bo w razie problemów sytuację poratują rodzice?

## 25.

### Z jakich źródeł można finansować działalność rady rodziców?

Odpowiedzi na to pytanie szukamy oczywiście w ustawie o systemie oświaty:

Art. 54

(...)

8. W celu wspierania działalności statutowej szkoły lub placówki, rada rodziców może gromadzić fundusze z dobrowolnych składek rodziców oraz innych źródeł. Zasady wydatkowania funduszy rady rodziców określa regulamin, o którym mowa w art. 53 ust. 4.

Ustawa daje radom rodziców – co jest bardzo ważne – prawo do gromadzenia funduszy. Wskazuje jednak wprost tylko jedno, główne ich źródło – dobrowolne składki rodziców, pozostałe zamykając w nieprecyzyjnym określeniu „inne źródła”. O jakie źródła chodzi? Możliwości jest wiele, na przykład:

- darowizny rodziców (wykraczające poza wysokość sugerowanych składek na radę rodziców), a także ich rodzin, znajomych i przyjaciół
- darowizny sponsorów – zaprzyjaźnionych ze szkołą firm, a także zakładów pracy, w których pracują rodzice uczniów
- przychody uzyskane ze sprzedaży przedmiotów wykonanych przez dzieci, np. kartek świątecznych
- przychody uzyskane ze sprzedaży gadżetów szkolnych
- przychody ze spontanicznych „zrzutek” organizowanych przy okazji różnych przedsięwzięć szkolnych
- odsetki bankowe (oczywiście o ile rada rodziców dysponuje kontem bankowym).

## 26.

### Uchwalanie programu wychowawczego i programu profilaktyki – o co chodzi?

Zgodnie z art. 54 ust. 2 ustawy o systemie oświaty rada rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną uchwała na początku każdego roku szkolnego:

- program wychowawczy szkoły, który jest realizowany przez nauczycieli a obejmuje wszystkie treści i działania o charakterze wychowawczym skierowane do uczniów
- program profilaktyki dostosowany do potrzeb rozwojowych uczniów oraz potrzeb danego środowiska, który obejmuje wszystkie treści i działania o charakterze profilaktycznym skierowane do uczniów, nauczycieli i rodziców.

Na porozumienie się z radą pedagogiczną w sprawie obu programów rada rodziców ma czas do 30 września. Jeśli nie dochowa tego terminu, wówczas programy te ustala dyrektor szkoły w uzgodnieniu z kuratorium i obowiązują one do czasu uchwalenia programów przez radę rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną.

Tyle teoria. A jak to wygląda w praktyce? Niestety nie najlepiej. Zwykle jest tak, że rada bez większej refleksji „przyklepuje” oba programy, najczęściej tłumacząc to brakiem kompetencji po stronie rodziców i/lub wiarą w fachowość pracowników szkoły, którzy je tworzyli. Tymczasem program wychowawczy reguluje wiele kwestii, które powinny zainteresować każdego rodzica, np. wytyczne do oceniania zachowania uczniów, system nagród i kar obowiązujący w szkole, ofertę pozalekcyjną. Program profilaktyki zaś opisuje działania związane z szeroko rozumianą profilaktyką – porusza inne istotne kwestie związane bezpieczeństwem, kształtowaniem młodych ludzi (uczenie zdrowego trybu życia, problem bezpiecznych zachowań na drodze, w kontaktach z obcymi itd.).

Z powyższego opisu wynika wyraźnie, że rada rodziców nie powinna przyjmować tutaj roli statystów!

## 27.

### Opiniowane projektu planu finansowego szkoły – czy to ma sens?

Co rok dyrektor szkoły przygotowuje projekt planu finansowego szkoły, który – zgodnie z art. 54 ust. 2 pkt 3 ustawy o systemie oświaty – jest opiniowany przez radę rodziców. Taki plan finansowy to po prostu zestawienie planowanych przychodów i wydatków szkoły na kolejny rok.

W praktyce rada rodziców nie ma tutaj zbyt dużego pola manewru, ponieważ kwota przychodów wynika z odpowiednich zasad dzielenia subwencji oświatowej, z kolei zdecydowana większość wydatków to wydatki sztywne, których nie da się ruszyć, np. płace i pochodne (ZUS, podatki), koszty energii elektrycznej i usług komunalnych. Pozostają zatem niewielkie kwoty, którymi realnie można dysponować, tworząc plan finansowy szkoły.

Wróćmy do pytania – czy wobec powyższego ma to sens?

Sądzę, że jednak tak, gdyż na pewno nie zaszkodzi, jeśli członkowie rady rodziców wysłuchają, co ma w tej sprawie do powiedzenia dyrektor szkoły. A wszystkim może wyjść na dobre, jeśli zrozumieją, jakie są zasady finansowania szkoły, jakie możliwości ma dyrektor szkoły, a jakie ograniczenia – to może być inspiracją to refleksji nad tym, jak rada rodziców może najlepiej wspomóc finansowo szkołę.

## 28.

### Czy rada rodziców musi opiniować działalność stowarzyszeń na terenie szkoły?

Odpowiedzi szukamy oczywiście w ustawie o systemie oświaty:

Art. 56. 1. W szkole i placówce mogą działać, z wyjątkiem partii i organizacji politycznych, stowarzyszenia i inne organizacje, a w szczególności organizacje harcerskie, których celem statutowym jest działalność wychowawcza albo rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkoły lub placówki.

2. Podjęcie działalności w szkole lub placówce przez stowarzyszenie lub inną organizację, o których mowa w ust. 1, wymaga uzyskania zgody dyrektora szkoły lub placówki, wyrażonej po uprzednim uzgodnieniu warunków tej działalności oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii rady szkoły lub placówki i rady rodziców.

Warto zwrócić uwagę, że jest to wyjątkowy przypadek, gdy liczy się nie tylko wyrażenie opinii przez radę rodziców (z którą dyrektor szkoły może, ale nie musi się liczyć), ale także to, że opinia musi być pozytywna. Innymi słowy: nie ma prawnie możliwości, aby jakaś organizacja działała na terenie szkoły bez wiedzy i zgody rady rodziców. W związku z tym odpowiedź na zadane pytanie jest jednoznaczna: tak, rada musi opiniować działalność stowarzyszeń na terenie szkoły. Podkreślić należy, że nie chodzi tu jednak o przymus – po prostu warto korzystać z tej kompetencji, gdyż ma ona ścisły związek z zapewnieniem bezpieczeństwa naszym dzieciom! W praktyce bowiem najczęstszymi przyczynami niewyrażenia zgody na działanie na terenie szkoły są zastrzeżenia co do samej organizacji (jej celów, sposobów działania) lub do jej liderów, kadry (brak kwalifikacji, nieodpowiednie traktowanie podopiecznych).

W tym miejscu należy przypomnieć, że ustawa zakazuje prowadzenia na terenie szkoły działalności politycznej – zarówno przez partie, jak i inne organizacje polityczne (np. tzw. młodzieżówki partii politycznych, które często działają właśnie jako stowarzyszenia).

## 29.

### W jaki sposób może w praktyce wyglądać współpraca z innymi radami rodziców?

Ustawa o systemie oświaty wypowiada się na ten temat dość lakonicznie:

Art. 53

(...)

5. Rady rodziców mogą porozumiewać się ze sobą, ustalając zasady i zakres współpracy.

Oczywiście gorąco zachęcam rady do współpracy, ponieważ sprzyja ona wymianie doświadczeń oraz jest nieocenionym źródłem inspiracji, nawet dla doświadczonych rodziców.

W jakich formach ta współpraca może się odbywać? Oto kilka przykładów:

- bieżąca wymiana doświadczeń dotyczących pojedynczych działań, dokumentów rady rodziców, rozwiązywania problemów szkoły itd.
- wymiana informacji nt. partnerów, projektów, w których mogą wziąć udział rady rodziców
- konsultacje z wykorzystaniem wiedzy doświadczonych rad rodziców na rzecz tych, które dopiero raczkują
- konferencje, będące okazją do dzielenia się tzw. dobrymi praktykami
- prowadzenie wspólnej strony internetowej, będącej bazą wiedzy na temat pracy rad rodziców
- występowanie jako wspólna reprezentacja rad rodziców z określonego terenu wobec władz samorządowych (organów założycielskich).

Na szczęście inicjatyw pokazujących, że dobra współpraca rad rodziców ma sens, jest coraz więcej. W tym miejscu polecę dwie (warto wyszukać w Internecie informacje na ich temat): Gdańskie Forum Rad Szkół i Rad Rodziców oraz warszawskie Forum Ursynowskich Rad Rodziców. Serdecznie polecam!

### 30.

## Do kogo i w jakich sprawach rada rodziców może występować „z wnioskami i opiniami w sprawach szkoły”?

Zgodnie z art. 54 ust. 1 ustawy o systemie oświaty rada rodziców może występować z wnioskami i opiniami we wszystkich sprawach szkoły do:

- dyrektora szkoły,
- rady pedagogicznej,
- organu prowadzącego szkołę, czyli gminy,
- organu sprawującego nadzór pedagogiczny, czyli kuratora oświaty.

Zatem odpowiedź na pytanie jest w istocie potwierdzeniem, że rada rodziców może w imieniu rodziców przedstawiać opinie, zgłaszać uwagi, wnioski do powyższych podmiotów naprawdę we wszystkich (!) sprawach związanych z funkcjonowaniem szkoły. We wszystkich! Oto przykłady, które to potwierdzają:

- opinia skierowana do dyrektora szkoły w sprawie planów zmiany przeznaczenia jednego z pomieszczeń (rodzice uważają, że nie powinien to być magazyn, lecz harcówka dla drużyny harcerskiej prężnie działającej w szkole)
- wniosek do dyrektora szkoły, aby odpracować w jedną z grudniowych sobót dzień 2 stycznia – dzięki czemu dzieci będą miały dłuższe ferie pomiędzy Nowym Rokiem a Świętem Trzech Króli
- wniosek do dyrektora szkoły o zmianę harmonogramu remontu szkoły (aby zaczął się on jeszcze w czerwcu – tak, aby mieć pewność, że wszystko będzie gotowe na 1 września)
- wniosek do dyrektora szkoły w sprawie lepszego wykorzystania sali rehabilitacyjnej oraz gabinetu integracji sensorycznej
- wniosek do dyrektora szkoły o zakup nowych kamer, dzięki czemu zwiększy się teren objęty monitoringiem
- wniosek do dyrektora szkoły o zmobilizowanie nauczycieli do bieżącego uzupełniania dziennika elektronicznego
- wniosek do rady pedagogicznej i dyrektora szkoły o zgłoszenie szkoły do udziału w konkursie promującym działania wzmacniające bez-

pieczne i efektywne funkcjonowanie w szkołach uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi „Szkoła przyjazna dla każdego”

- wniosek do rady pedagogicznej i dyrektora szkoły o nagrodzenie jednego z nauczycieli
- przedstawienie radzie pedagogicznej opinii w sprawie takiego wykorzystania podręczników, który nie będzie powodował konieczności codziennego ich przynoszenia z domu do szkoły
- wniosek o zmianę sposobu opłacania należności za obiady – większość rodziców chce mieć możliwość wpłat na konto, a nie tylko gotówką
- wniosek do kuratora o nagrodzenie kilku nauczycieli z okazji Dnia Nauczyciela
- wniosek do rady gminy i burmistrza o przeznaczenie dodatkowych środków na remont szkoły
- wniosek do burmistrza o skierowanie straży miejskiej do patrolowania okolic szkoły, zwłaszcza w godzinach porannych
- wniosek do rady gminy o przeznaczenie w budżecie na następny rok dodatkowych środków na mały plac zabaw dla dzieci, które mają uczęszczać do szkolnej zerówki
- opinia skierowana do rady gminy w związku z planem wybudowania na terenie bezpośrednio sąsiadującym ze szkołą dużego parkingu
- wniosek do zarządu dróg o założenie w okolicach szkoły sygnalizacji świetlnej (z myślą o bezpieczeństwie dzieci)
- wniosek do kuratora oświaty o kontrolę szkoły pod kątem realizacji zaleceń znajdujących się w orzeczeniach z poradni psychologiczno-pedagogicznej uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Zachęcam gorąco do korzystania z możliwości wyrażania opinii we wszelkich sprawach szkoły. To szansa na poprawę jakości działania szkoły, w której uczą się nasze dzieci!



## 31.

### Czy rada rodziców ma coś do powiedzenia w sprawie dni dodatkowych wolnych od zajęć?

Sprawdźmy u źródła: w § 5 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie organizacji roku szkolnego czytamy:

#### § 5

1. Dyrektor szkoły lub placówki, po zasięgnięciu opinii rady szkoły lub placówki, a w przypadku szkół lub placówek, w których rada nie została powołana, rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego, biorąc pod uwagę warunki lokalowe i możliwości organizacyjne szkoły lub placówki, może, w danym roku szkolnym, ustalić dodatkowe dni wolne od zajęć dydaktyczno-wychowawczych, w wymiarze dla:

- 1) szkół podstawowych, zasadniczych szkół zawodowych, szkół policealnych oraz placówek kształcenia praktycznego i placówek kształcenia ustawicznego – do 6 dni,
- 2) gimnazjów – do 8 dni,
- 3) liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych, liceów uzupełniających, techników i techników uzupełniających – do 10 dni.

Z przepisu jednoznacznie wynika, że dyrektor szkoły musi zasięgnąć opinii nie tylko rady rodziców, ale też samorządu uczniowskiego (opinia rady pedagogicznej to raczej formalność). Niestety, nie musi z tą opinią się zgodzić, tym niemniej warto, aby rada rodziców wykazała aktywność w tej sprawie. Bo chyba nie jest dla nas obojętne, czy dzieci wrócą do szkoły 2 stycznia, czy dopiero po Święcie Trzech Króli, to samo dotyczy długiego weekendu majowego – a właśnie o te dni tutaj chodzi!

## 32.

### Czy każda uchwała rady rodziców musi zostać uchwalona jednogłośnie i co z kworum?

Nie, absolutnie nie! Skąd ten pomysł???

Oczywiście rada rodziców może sobie wpisać w regulaminie, że uchwały podejmowane są jednogłośnie, ale jest to pomysł absurdalny. To *de facto* wprowadzenie *liberum veto* i właściwie pewność, że praca rady zostanie sparaliżowana, bowiem zawsze znajdzie się jedna osoba, która ma inne zdanie, nie rozumie, o co chodzi, chce zrobić na złość albo po prostu lubi zademonstrować swoją odrębność. Porzućmy więc pomysł, aby uchwały były przyjmowane jednogłośnie!

Co do kworum – żaden przepis nie wprowadza obowiązku kworum podczas podejmowania decyzji przez radę rodziców. Można taki obowiązek zapisać w regulaminie rady rodziców – odradzam to jednak stanowczo. Praktyka pokazuje bowiem, że kworum udaje się uzyskać łatwo podczas pierwszego spotkania rady rodziców, a z każdym następnym jest coraz trudniej.

Nie wprowadzajmy więc zasady jednomyślności, nie nakładajmy na siebie obowiązku kworum – bo to najlepsze dwie metody, aby skutecznie sparaliżować pracę rady rodziców!

Patrz także: odpowiedź na pytanie 34.

### 33.

## Czy rada rodziców musi mieć swój regulamin?

Regulamin jest podstawowym dokumentem rady rodziców, Sprawdźmy, co o nim przeczytamy w ustawie o systemie oświaty:

Art. 53 ust. 4

Rada rodziców uchwała regulamin swojej działalności, w którym określa w szczególności:

- 1) wewnętrzną strukturę i tryb pracy rady;
- 2) szczegółowy tryb przeprowadzania wyborów do rad, o których mowa w ust. 2 pkt. 1-3, oraz przedstawicieli rad oddziałowych, o których mowa w ust. 2 pkt 1, do rady rodziców odpowiednio szkoły lub placówki.

Art. 54 ust. 8

(...)

Zasady wydatkowania funduszy rady rodziców określa regulamin, o którym mowa w art. 53 ust. 4.

Z tych zapisów jasno wynika, że rada rodziców musi mieć regulamin, ponieważ słowa „uchwała regulamin” oznaczają tyle, co „ma obowiązek uchwalić regulamin”.

Oczywiście rozumiem, że dla wielu rad rodziców stworzenie regulaminu może być nie lada wyzwaniem. Zachęcam, aby podjąć ten trud i przygotować solidnie ten dokument, ponieważ pośpiech czy małe zaangażowanie w jego tworzenie potrafi się dość szybko zemścić – przy okazji pierwszej trudnej sytuacji.

## 34.

### Jakie elementy minimum muszą się znaleźć w regulaminie rady rodziców?

Z zapisów ustawy o systemie oświaty, przytoczonych w poprzednim pytaniu, jasno wynika, że regulamin rady rodziców musi określać obowiązkowo trzy kwestie:

- wewnętrzną strukturę i tryb pracy rady
- szczegółowy tryb przeprowadzania wyborów do rad klasowych oraz ich przedstawicieli do rady rodziców (ogólnoszkolnej)
- zasady wydatkowania funduszy rady rodziców.

Oczywiście możemy w regulaminie zawrzeć więcej elementów albo pewne kwestie uregulować bardziej szczegółowo. Jednak za każdym razem zachęcam do głębokiego zastanowienia się, czy jest to rzeczywiście konieczne. Dlaczego? Z dwóch powodów.

Po pierwsze – należy pamiętać, że regulamin to dokument, z którym rada rodziców będzie pracować na co dzień. W nim rodzice będą szukać odpowiedzi na pytanie, jak coś powinno się przeprowadzić, przegłosować, kto podejmuje decyzje itd. Im ten dokument będzie obszerniejszy, tym trudniej będzie w nim znaleźć to, co potrzebne. Jest to tym bardziej istotne, że nie wszyscy rodzice są prawnikami lub przedstawicielami takich zawodów, w których potrzebna jest biegłość w posługiwaniu się dokumentami.

Po drugie – każdy nowych przepis, nowa zasada to... ograniczenie w działaniu. Pytanie więc jest takie – czy rzeczywiście zamierzamy się ograniczać? A może lepiej nie regulować wszystkiego zbyt szczegółowo i dzięki temu mieć możliwość bardziej elastycznego działania?

## 35.

### Na co trzeba uważać, tworząc regulamin rad rodziców?

Tworząc regulamin rady rodziców, należy się wystrzegać przepisów, które mogą utrudnić sprawne funkcjonowanie rady. Oczywiście? Niby tak, jednakże praktyka wielu rad rodziców pokazuje, że bardzo często rady tak konstruują zapisy swoich regulaminów, że same na siebie stawiają pułapki. Najczęściej dzieje się tak, ponieważ wiele osób ma silną potrzebę bardzo szczegółowego opisu wszystkiego w regulaminie, a ponadto zwykle nie zdajemy sobie sprawy, że każdy przepis może stwarzać w pewnych warunkach problemy.

Przykład: w regulaminie jest zapisane, że o wszelkich wydatkach decyduje cała rada na swoich zebraniach. Intencja jest oczywista – wszyscy członkowie rady (a nie tylko np. przewodniczący) mają wspólnie decydować o wykorzystaniu zgromadzonych funduszy. W regulaminie jest ponadto zapis mówiący, że decyzje rady są ważne tylko w przypadku obecności co najmniej połowy jej członków. Tutaj intencja też jest oczywista: chodzi o to, aby zapobiec sytuacji, gdy decyzje podejmuje mniejszość rady. Powyższe zapisy wydają się na pierwszy rzut oka sensowne. Jednak szybko może się okazać, że są bardzo niepraktyczne, bo oto, żeby zdecydować o najmniejszych wydatkach (rzędu nawet 50 zł), konieczne będzie zwoływanie zebrania rady, a ponadto, będzie musiało być na tym zebraniu kworum. Doświadczenie zaś mówi, że z każdym miesiącem jest to coraz trudniejsze. W skrajnym przypadku może dojść do kompletnego paraliżu rady, gdyż nie będzie mogła ona podjąć żadnej decyzji, także tej o... zmianie regulaminu i rezygnacji z wymogu kworum.

Druga ważna kwestia – zalecam bardzo ostrożne korzystanie z tego, co znajdziemy w Internecie. Piszę o tym, ponieważ najczęściej rady rodziców tworzą swoje regulaminy na podstawie tego, co „wygooglują”. Taki sposób jest często przyczyną wpisywania do własnych regulaminów zapisów kompletnie niepotrzebnych, niepasujących do specyfiki danej szkoły. Apeluję więc: nie kopiujemy zapisów z regulaminów innych rad rodziców!

## 36.

### W regulaminie rady rodziców ma być określona wewnętrzna struktura rady rodziców – to znaczy?

Struktura rady rodziców zależy przede wszystkim od wielkości szkoły, bowiem to liczba klas wpływa bezpośrednio na liczebność rady.

Jeśli rada działa w małej szkole i członków rady jest niewielu, wówczas właściwie nie ma potrzeby rozbudowywania wewnętrznej struktury rady rodziców.

Jednak najczęściej rada rodziców liczy przynajmniej kilkunastu członków, często jest to liczba dużo większa. Jest więc oczywiste, że praktycznie nie jest możliwe podejmowanie decyzji wyłącznie na zebraniach plenarnych. W takiej sytuacji najczęściej powołuje się kilkuosobowy zarząd rady (prezydium), który stanowi grupę kierującą bieżącymi pracami rady i składającą relację na zebraniach całej rady, odbywających się rzadziej, np. raz na dwa-trzy miesiące.

W radach rodziców zwyczajowo powołuje się także komisję rewizyjną lub inny wewnętrzny organ kontrolny. Warto zwrócić uwagę, że nie ma takiego obowiązku – żadne przepisy tego nie wymagają. Jednak zachęcam do powoływania takich ciał kontrolnych i do precyzyjnego określenia ich kompetencji, ponieważ niezwykle ważne jest, aby rodzice wiedzieli, że sposób gospodarowania funduszami przez radę rodziców podlega kontroli.

W dużych szkołach struktura rady rodziców może być jeszcze bardziej rozbudowana. Na przykład powołuje się stałe zespoły problemowe, które przez cały rok zajmują się określonymi zagadnieniami (np. bezpieczeństwo w szkole), albo doraźne zespoły robocze na potrzeby realizacji konkretnych zadań (np. organizacja szkolnego festynu).

## 37.

### W regulaminie rady rodziców ma być określony tryb pracy rady rodziców – to znaczy?

To znaczy, że należy określić szczegółowo sposób pracy rady rodziców. Czyli:

- jak często odbywają się zebrania plenarne rady
- kto je może zwoływać
- ilu członków liczy prezydium, jakie pełnią funkcje (np. przewodniczący, wiceprzewodniczący, skarbnik), jakie są zadania każdego z nich
- jak często spotyka się prezydium
- jakie decyzje prezydium może podejmować samodzielnie
- jakie decyzje stanowią wyłączną kompetencję całej rady rodziców
- ilu członków liczy komisja rewizyjna (lub inny organ kontrolny rady)
- jakie są zasady prowadzenia kontroli przez komisję rewizyjną
- jakie są zasady udziału w spotkaniach rady rodziców przedstawiciele dyrekcji, rady pedagogicznej i samorządu uczniowskiego.

W kształtowaniu swojego trybu pracy rada rodziców ma właściwie pełną swobodę. Istnieje tak naprawdę tylko jedno ograniczenie: ustawowe kompetencje rady rodziców muszą być realizowane na spotkaniach plenarnych rady. W tym względzie nie może całej rady zastąpić prezydium, a więc nie może np. wydać opinii w sprawie działania w szkole stowarzyszenia albo planu finansowego szkoły.

## 38.

Czy w regulaminie rady rodziców można określić, że rada rodziców może być wybrana na kadencję 2- lub 3-letnią?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, wystarczy zajrzeć po raz kolejny do ustawy o systemie oświaty, w której czytamy:

Art. 53

(...)

2. W skład rad rodziców wchodzi:

1) w szkołach – po jednym przedstawicielu rad oddziałowych, wybranych w tajnych wyborach przez zebranie rodziców uczniów danego oddziału;

(...)

3. W wyborach, o których mowa w ust. 2, jednego ucznia reprezentuje jeden rodzic. Wybory przeprowadza się na pierwszym zebraniu rodziców w każdym roku szkolnym.

Z tego przepisu jednoznacznie wynika, że procedura wyboru przedstawicieli do rady rodziców jest powtarzana corocznie, a więc na początku każdego roku szkolnego mamy do czynienia właściwie z nową radą rodziców.

Odpowiedź na postawione pytanie jest zatem oczywista: nie, nie można określić 2- lub 3-letniej kadencji, ponieważ z mocy ustawy ta kadencja wynosi jeden rok.

Należy jednak pamiętać, że choć rada rodziców na początku każdego roku szkolnego jest formalnie nowa, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby w zdecydowanej większości składała się z tych samych osób co w roku poprzednim. Jeśli dobrze one pracowały i dalej chcą się angażować w działanie szkoły – to warto je wybrać ponownie.



### 39.

## Co należy rozumieć pod pojęciem „tryb wyborów do rad oddziałowych”?

Wybory rad klasowych odbywają się:

- tajnie
- na pierwszym zebraniu w roku szkolnym
- przy założeniu, że rodzic jednego ucznia dysponuje jednym głosem.

To wszystko, co o powoływaniu rad klasowych mówi ustawa o systemie oświaty. Możemy jednak bardziej szczegółowo określić tryb tych wyborów. Ustawa daje taką możliwość, nakazując zawarcie tych regulacji w regulaminie rady rodziców.

Jakie kwestie mogą być opisane w ramach tego „trybu wyboru rad oddziałowych”? To zależy tylko od nas, możemy więc sprecyzować:

- kto może zgłaszać kandydatów do rady klasowej
- jak przebiega głosowanie
- kto liczy głosy
- ile trzeba otrzymać głosów, aby zostać wybranym.

Pisałem już w odpowiedzi na inne pytanie, ale powtórzę raz jeszcze: lepiej nie komplikować i nie przedłużać procedury wyborów rad klasowych, gdyż może to jedynie zniechęcić rodziców, którzy z reguły i tak przecież nie tryskają entuzjazmem do pracy...

## 40.

### Jakie powinny być zasady wydatkowania funduszy?

Zasady wydatkowania funduszy są obowiązkowym elementem regulaminu rady rodziców. Powinniśmy więc określić przynajmniej:

- źródła funduszy rady rodziców (patrz: pytanie 25)
- sposób planowania wydatków (najczęściej na początku roku szkolnego przygotowuje się preliminarz/budżet, uwzględniający spodziewane przychody ze składek oraz zakładający najważniejsze wydatki)
- kto może wnioskować o dokonanie wydatku (np. każdy rodzic, dyrektor szkoły, każdy nauczyciel)
- kto decyduje o wydatkowaniu środków.

Najwięcej uwagi warto poświęcić oczywiście ostatniej kwestii. Przy okazji odpowiadania na inne pytania wskazywałem już, że problemem rad rodziców jest frekwencja na spotkaniach (no, może poza pierwszym). Dlatego należy określić takie zasady decydowania o wydatkowaniu funduszy rady, które nie spowodują paraliżu decyzyjnego. Zachęcam więc, aby o wydatkach mogło decydować prezydium rady, które zwykle składa się z osób najbardziej zaangażowanych, a nie cała rada rodziców.

Oczywiście można wprowadzić pewne zabezpieczenia, które sprawią, że z pieniędzmi rady rodziców nic złego się nie stanie. Oto kilka przykładów:

- prezydium może decydować o wydatkach tylko w granicach sum określonych w preliminarzu (plus 20%)
- o wydatkach do 300 zł może decydować sam przewodniczący rady, do 1500 zł – prezydium rady, a powyżej 1500 zł – cała rada
- o każdym planowanym wydatku musi być informowana cała rada pocztą elektroniczną, a każdy jej członek ma 24 godziny na odniesienie się do tej informacji (też e-mailem)
- informacja o wydatkach rady rodziców musi się pojawiać niezwłocznie na stronie internetowej rady rodziców.

## 41.

# Rodzice czy dyrektor – kto decyduje o wyborze polisy NNW dla uczniów?

Zachęcam do przeczytania tego pisma:



MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ

DKOW-WEPW-MŁ-045-10/2013

Warszawa 25.09.2013 r.

Pan  
Grzegorz Ciałek  
Dyrektor  
Instytutu Inicjatyw Pozarządowych

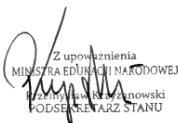
*Szanowny Panie Dyrektorze,*

odpowiadając na Pana pytania dotyczące ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków (NNW) uczniów, uprzejmie wyjaśniam:

W myśl obowiązujących przepisów prawa, system oświaty zapewnia w szczególności m.in.: utrzymanie bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki w szkołach i placówkach. Zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę lub placówkę wykonuje dyrektor szkoły lub placówki. Dyrektor zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pobytu w szkole lub placówce, a także bezpieczne i higieniczne warunki uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szkołę lub placówkę poza obiektami należącymi do tych jednostek.

Obowiązujące prawo nie nakłada na szkołę (dyrektora szkoły) i na rodziców obowiązku ubezpieczenia od NNW. Ubezpieczenie NNW to umowa zawarta pomiędzy firmą ubezpieczeniową a rodzicami. Dlatego decyzję o ewentualnym zawarciu umowy ubezpieczeniowej podejmują rodzice. To oni lub osoba przez nich upoważniona podpisuje polisę ubezpieczeniową. Oznacza to, że jeśli rodzice podejmą taką decyzję i upoważnią dyrektora szkoły to on może działać w tym zakresie w ich imieniu. Reprezentowanie to nie oznacza podejmowania decyzji za rodziców. Dyrektor nie może bowiem swobodnie dysponować funduszami rodziców. Nie jest właściwą sytuacją, gdy rodzice nie mają wpływu na wybór firmy ubezpieczeniowej i zakresu ubezpieczenia.

*Z poważaniem*

Z upoważnienia  
MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ  
  
Krzysztof Biernacki  
PODSEKRETAARZ STANU

## 42.

### Czy rada rodziców musi podejmować uchwały?

Rada rodziców często podejmuje rozmaite decyzje. Jako że jest ciałem kolegialnym, wszystkie (a na pewno te, które wynikają bezpośrednio z ustawowych kompetencji rady) powinny mieć formę uchwały. Będą to więc na przykład uchwały w sprawie:

- przyjęcia regulaminu rady rodziców
- wyboru władz rady rodziców
- przyjęcia preliminarza na dany rok szkolny
- w sprawie dobrowolnych składek na radę rodziców
- w sprawie zaopiniowania projektu planu finansowego szkoły.

Każda uchwała podejmowana przez radę rodziców składa się zazwyczaj z kilku stałych elementów:

- nagłówka, który zawiera numer uchwały, jej datę i tytuł
- wprowadzenia, które zawiera przywołanie podstawy prawnej przyjęcia uchwały (najczęściej ustawy o systemie oświaty lub regulaminu rady)
- treści, która stanowi istotę uchwały
- podpisu przewodniczącego rady, który potwierdza w ten sposób przyjęcie uchwały przez radę rodziców.

Napisałem powyżej „zazwyczaj”, gdyż tak przeważnie zbudowane są uchwały. Jednak nie będzie wielkim problemem, jeśli zabraknie np. odwołania do ustawy o systemie oświaty albo w podpisie będzie widnieć „rada rodziców”. Bo forma nie może górować nad treścią i celem naszych działań!

## 43.

### Czy rada rodziców musi mieć swój plan pracy?

W sensie prawnym – nie. Ze względu na swoją skuteczność – tak.

Nie będę tutaj udowadniał, że planowanie ma sens, że przynosi konkretne korzyści – bo to oczywiste, a wskazówki na ten temat można znaleźć w licznych publikacjach oraz w Internecie. Skupię się więc jedynie na tym, aby wskazać, że to planowanie nie musi być bardzo sformalizowane. Chodzi po prostu o to, aby rada rodziców nie dryfowała, wykonując jedynie zadanie, które pojawią się ad hoc. Niech zaplanuje swoją pracę, choćby w najbanalniejszy sposób – określając tylko, co i kiedy chce zrobić, np.:

- październik – festyn szkolny
- listopad – kiermasz książek
- grudzień – wigilia szkolna. Itd.

Na początek tyle wystarczy. Z czasem warto jednak podejść do planowania poważniej. Jeśli bowiem chcemy, aby rada rodziców realnie zmieniła szkołę, to musi się ona zmierzyć z najistotniejszymi jej problemami, znajdując zadania dla siebie, np.:

Problem: przemoc w szkole i wokół szkoły.

Przykłady działań, jakie mogą podjąć rodzice:

- Sfinansowanie rozbudowy systemu monitoringu w szkole oraz przed wejściem do szkoły.
- Zorganizowanie dla rodziców spotkania z policją i strażą miejską na temat bezpieczeństwa, zasad, które powinny być wpajane dzieciom.
- Zorganizowanie dla gimnazjalistów spotkania z policją oraz prawnikiem na temat konsekwencji prawnych, jakie mogą spotkać młodzież, która dopuszcza się przemocy wobec innych uczniów.
- Napisanie pisma do straży miejskiej w sprawie zwiększenia liczby patroli w okolicach szkoły, zwłaszcza w godzinach rannych i popołudniowych.

Więcej na ten temat w poradniku „Rodzice w szkole, przedszkolu, na osiedlu”.

## 44.

### Jak zaprzęć rodziców, a przynajmniej członków rady rodziców, do roboty?

To pytanie, które najczęściej zadają oczywiście nie rodzice, ale dyrektorzy szkół bądź nauczyciele odpowiedzialni za pracę rady rodziców.

Odpowiedź to pewnie materiał jeśli nie na książkę, to przynajmniej na kilka rozdziałów. Przytoczę więc tylko najważniejsze zasady:

- Z angażowaniem rodziców nie ma co czekać – od pierwszego dnia należy kształtować nawyk wspierania szkoły, wówczas będą mieli poczucie, że tak po prostu w tej szkole jest, że to normalne.
- Współpraca z rodzicami musi być troską nie tylko dyrekcji, lecz także wszystkich nauczycieli, szczególnie wychowawców klas, którzy mają najbardziej systematyczny kontakt z rodzicami.
- Rodzice powinni wiedzieć, jakie są potrzeby szkoły. Zdecydowanie nie sprawdza się układ, w którym tylko dyrektor wie, co jest ważne do zrobienia, i tylko on wskazuje zadania.
- Potrzeby należy formułować konkretnie, wskazując konkretne działania, zadania do wykonania.
- Potrzeby szkoły, o których mowa wyżej, powinny być rzeczywiście potrzebami szkoły, a nie tylko dyrektora czy nauczycieli. Mówiąc inaczej – rodzice muszą dostrzegać, że to są naprawdę istotne problemy i że ich rozwiązanie będzie miało pozytywne skutki dla ich dzieci.
- Rodzicom należy stawiać zadania odpowiadające ich kompetencjom (często wyjątkowym).
- Za wykonaną pracę należy rodzicom dziękować, należy podkreślać ich indywidualny wkład w rozwój szkoły. Warto to robić i indywidualnie, i na forum publicznym. Dziękowania nigdy za wiele!
- Najważniejsze: zawsze, na każdym etapie współpracy, należy uświadamiać rodzicom, że to, co robią, to nie jest praca dla dyrektora, dla nauczycieli, ale dla ich własnych dzieci – aby ich szkoła była bezpieczniejsza, ładniejsza, ciekawsza.

## 45.

### Jak uczynić dyrektora sojusznikiem rady rodziców?

Współpraca dyrektora szkoły i rodziców może mieć różny charakter. Doświadczenie pokazuje, że zdecydowanie więcej zależy tu od dyrektora szkoły i nauczycieli. Można wyróżnić następujące modele:

- minimalistyczny, z dominującą pozycją dyrektora – a więc rządzi dyrektor, toleruje (bo musi) obecność rodziców w szkole, ale nie właściwie od rodziców nie chce, rodzice zaś, nie niepokojeni, również nie wykazują się aktywnością
- z dominującą pozycją rodziców – występuje wówczas, gdy dyrektor szkoły nie panuje nad tym, co dzieje się w jego placówce (mniej o to, z jakiego powodu), a z kolei aktywni rodzice podejmują samodzielnie działania, które mają na celu rozwój szkoły, a czasem tylko utrzymanie w miarę przyzwoitego poziomu – co ważne, rodzice czynią to często poza wiedzą dyrektora szkoły
- model optymalny – będący wypośrodkowaniem powyższych dwóch typów, zbliżający się do jednego lub drugiego skrajnego modelu w zależności od osobowości, przebojowości, charyzmy dyrektora szkoły i szefostwa rady rodziców.

Model optymalny, który jest – jak sama nazwa wskazuje – najlepszy dla szkoły, wymaga właściwie tylko dwóch elementów: partnerskich relacji pomiędzy dyrekcją i radą rodziców oraz elementarnej zaufania pomiędzy nimi.

Mam świadomość, że to bardzo trudne – wymaga często zmian mentalnych (u obu stron), a przede wszystkim cierpliwości. Bo relacje partnerskie oparte na zaufaniu buduje się miesiącami, latami przez: wsłuchiwanie się w racje drugiej strony, empatię – zrozumienie potrzeb i sposobu myślenia partnera, wzajemny szacunek, życzliwość w kontaktach międzyludzkich, dotrzymywanie ustaleń, szanowanie swoich kompetencji i odrębności, uczciwość w codziennych relacjach, a nade wszystko przez zrozumienie, że mamy wspólne cele, że „gramy do jednej bramki”!

## 46.

### Czy rada rodziców ma osobowość prawną, czy nie?

To pytanie jest pokłosiem zasadniczego problemu, jaki mamy – że nie bardzo wiadomo, czym właściwie jest rada rodziców.

Kluczem do rozwiązania tego problemu jest następujące stwierdzenie zawarte w orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 września 2000 r. (sygn. akt I SA 943/00):

*rada rodziców jest organem społecznym reprezentującym rodziców uczniów (przedszkolaków), ale tylko wewnątrz systemu oświaty, powołanym przepisem art. 53 ustawy o systemie oświaty.*

Mówiąc najprościej: rada rodziców jest wewnętrznym organem szkoły, nie może samodzielnie występować w obrocie prawnym, nie ma osobowości prawnej i nie jest odrębną od szkoły jednostką organizacyjną.



## 47.

### Czy rada rodziców płaci podatki?

To bardzo częste pytanie, wynikające z dużej obawy, czy nieumiejętne prowadzenie spraw finansowych rady nie narazi rodziców na problemy z urzędem skarbowym.

Tutaj nie ma co wymyślać – warto oprzeć się na interpretacjach wydanych przez izby skarbowe. Oto dwa przykłady:

1) Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy (sygn. ITPB3/423-568/10/PST):

(...)

*rada rodziców utworzona przez rodziców uczniów, jako ich reprezentant (art. 53 ust. 1 ustawy o systemie oświaty), jest wyłącznie wewnętrznym organem szkoły (organem pomocniczym dyrektora szkoły) – art. 54 ust. 1 ustawy o systemie oświaty. Rada rodziców zatem, będąc społecznym organem opiniodawczym i wnioskodawczym szkoły (przedszkola), nie jest podmiotem gospodarki narodowej i nie może samodzielnie występować w obrocie prawnym. Nie może więc być uznana za podatnika podatku dochodowego w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.*

(...)

*Reasumując zatem, rada rodziców nie jest podmiotem podatku dochodowego od osób prawnych, w związku z tym nie ma obowiązku składania zeznań CIT-8 (...).*

2) Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie (sygn. IPPB5/423-628/10-2/AM):

(...)

*Rada Rodziców jest wyłącznie wewnętrznym organem w systemie oświaty. Wnioskodawca, jako wewnętrzny organ szkoły, nie może samodzielnie występować w obrocie prawnym, nie ma bowiem osobowości prawnej i nie jest samodzielną, odrębną od Szkoły jednostką*

*organizacyjną. Nie może więc być uznany za odrębnego od Szkoły podatnika podatku dochodowego od osób prawnych w rozumieniu powołanego wyżej art. 1 ust. 1 i 2 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.*

*(...)*

*Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych zwalnia się z podatku jednostki budżetowe. A zatem Szkoła, przy której funkcjonuje Rada Rodziców będąca jednostką budżetową realizującą zadania na podstawie swojego statutu, jest zwolniona z podatku dochodowego od osób prawnych na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy.*

Nic dodać, nic ująć.

## 48.

### Czy rada rodziców może zbierać 1% od podatku (jak różne organizacje)?

Nie, ponieważ 1% podatku dochodowego od osób fizycznych można przekazywać jedynie na organizacje pozarządowe, które posiadają status pożytku publicznego.

Aby móc pozyskiwać 1% podatku należy stworzyć w szkole stowarzyszenie (patrz: następne pytanie), działać nieprzerwanie przez dwa lata, aby – po spełnieniu jeszcze kilku dodatkowych warunków – móc wystąpić do Krajowego Rejestru Sądowego o nadanie statusu organizacji pożytku publicznego.

Brzmi to może strasznie, ale te warunki nie są specjalnie wygórowane. W największym skrócie:

- organizacja musi prowadzić działalność pożytku publicznego na rzecz ogółu społeczności, ew. na rzecz określonej grupy w trudnej sytuacji życiowej lub materialnej – to będzie na pewno spełnione
- nadwyżkę przychodów nad kosztami organizacja musi przeznaczać na tę działalność – też spełnione
- musi mieć statutowy kolegialny organ kontroli lub nadzoru, odrębny od zarządu – na pewno to będzie spełnione (bo stowarzyszenie musi mieć taki organ, np. komisję rewizyjną)
- członkowie organu kontroli nie mogą pozostawać w związku małżeńskim, we wspólnym pożyciu, w stosunku pokrewieństwa, powinowactwa lub podległości służbowej z członkami zarządu – tego trzeba pilnować!
- członkowie zarządu i organu kontroli nie mogą być karani za określone typy przestępstw – raczej to nie będzie problemem
- w statucie muszą się znaleźć określone zapisy – zwykle je się po prostu kopiuje.

Więcej na ten temat w poradniku „Stowarzyszenie rodziców. Zakładanie. Rozwój. Wolontariat”.

## 49.

### Pojawił się u nas pomysł, aby stworzyć w szkole stowarzyszenie – co nam to da w porównaniu z radą rodziców?

Korzyści z powołania stowarzyszenia są dość wymierne, tym bardziej, gdy zestawimy je z możliwościami (niewielkimi!), jakimi dysponuje rada rodziców.

Przed wszystkim warto zdać sobie sprawę, że stowarzyszenie to odrębna od szkoły osoba prawna – niezależna od niej, finansowana z innych niż szkoła źródeł, która może być jej doskonałym sojusznikiem.

Ten sojusz bardzo często się przydaje w relacjach zewnętrznych, choćby z organem prowadzącym, a to dlatego, że stowarzyszenie to zupełnie odrębna osoba prawna, której nacisk może być skuteczniejszy niż dyrektora (do tego władze gminy są przyzwyczajone) czy rady rodziców (która oczywiście popiera dyrektora).

Innym przykładem wspierania szkoły w relacjach zewnętrznych może być występowanie przez stowarzyszenie w roli partnera w rozmaitych projektach (i odwrotnie – szkoła może być partnerem stowarzyszenia). Oferta takich projektów jest niebywała. Mogą one dotyczyć kultury, sportu, turystyki, informatyzacji, także wymiany międzynarodowej dzieci i młodzieży czy bezpieczeństwa.

Jako odrębna osoba prawna stowarzyszenie może występować w różnych konkursach grantowych, w których udział szkół nie jest możliwy. Chodzi o konkursy dla organizacji pozarządowych, które są ogłaszane na poziomie samorządowym (gmina, powiat, województwo), na poziomie centralnym (konkursy dotacyjne ministerstw), a także te, które są finansowane ze środków częściowo czy w całości zagranicznych (np. Europejski Fundusz Społeczny, Fundusz dla Organizacji Pozarządowych).

Czy pozyskanie środków z tych źródeł rzeczywiście może uzupełnić działania szkoły? Oczywiście!

Stowarzyszenie może brać udział w konkursach samorządowych dla organizatorów wypoczynku dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych oraz wakacji. Mamy więc możliwość zorganizowania takich kolonii czy obozów, w których – dzięki uzyskanej dotacji – wezmą udział dzieci z ubogich rodzin.

Stowarzyszenie może także wspierać szkołę bezpośrednio, dzięki środkom pozyskiwanym z innych źródeł: darowizn, spadków, zbiorów publicznych, dochodów z majątku, odsetek bankowych czy oprocentowania. Formy tego wsparcia zależą wyłącznie od tego, co jest zapisane w statucie stowarzyszenia i na co umówi się stowarzyszenie z dyrekcją szkoły. Można więc wyobrazić sobie, że stowarzyszenie urządza pracownię komputerową, uzupełnia księgozbiór biblioteki szkolnej, funduje stypendia socjalne i naukowe, finansuje zajęcia pozalekcyjne dla dzieci itd. Możliwości są właściwie nieograniczone!

Na koniec warto wspomnieć o jeszcze jednym źródle finansów stowarzyszenia, ściśle związanym ze szkołą i potencjalnie bardzo obfitym. Po uzyskaniu przez stowarzyszenie statusu organizacji pożytku publicznego, może ono pozyskiwać 1% od podatku dochodowego osób fizycznych. Jeśli przyjmijemy, że od jednego ucznia ten 1% wynosi choćby 30 zł, to łatwo obliczyć, że rodzice w szkole 300-osobowej oraz dodatkowo nauczyciele mogą z łatwością zebrać ponad 10000 zł! A gdy szkoła jest większa, gdy wśród rodziców są osoby bogatsze – wtedy zebrane kwoty mogą iść nawet w dziesiątki tysięcy złotych.

Jak widać, założenie stowarzyszenia po prostu się opłaca, gdyż może ono doskonale uzupełniać działania szkoły.

## 50.

### Czy radę rodziców można przekształcić w stowarzyszenie?

Nie, ponieważ to dwa różne byty, z dwóch różnych „światów”.

Stowarzyszenie to podmiot posiadający osobowość prawną, a więc niezależny od szkoły oraz instytucji i innych osób prawnych, działający na podstawie ustawy Prawo o stowarzyszeniach oraz ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, który – jak mówi Prawo o stowarzyszeniach – jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeczeniem o celach niezarobkowych.

Rada rodziców zaś do organ szkoły, działający wyłącznie w ramach systemu oświaty, nieposiadający osobowości prawnej, tworzony na podstawie ustawy o systemie oświaty. Ważne: obligatoryjny.

Z tych krótkich opisów widać zasadniczą różnicę: z jednej strony mamy dobrowolny podmiot z osobowością prawną, z drugiej – obowiązkowy podmiot działający w szkole, o dość ułomnej konstrukcji prawnej.

Stowarzyszenia nikt nie każe nam zakładać, radę rodziców – owszem. Jeśli więc nawet stworzymy stowarzyszenie działające na rzecz szkoły (do czego gorąco zachęcam!), to w żaden sposób nie będzie mogło ono zastąpić rady rodziców!

W praktyce więc dojdzie do sytuacji, że będzie działała normalnie rada rodziców, a obok stowarzyszenie. Czy będzie między nimi jakaś więź personalna, czy stowarzyszenie będzie chciało wspierać finansowo i w inny sposób szkołę i radę rodziców, jakie będą relacje między nimi – zależy od tego, na co się umówią rodzice i władze stowarzyszenia. Jeśli stwierdzą, że działają w tym samym celu – aby szkoła była bezpieczna, przyjazna, na dobrym poziomie – wtedy sukces jest gwarantowany!

# 50 pytań 50 odpowiedzi

1.

Gdzie znajdę informację o tym, jak powstaje rada rodziców?

2.

W przepisach dotyczących rad rodziców oraz w Internecie ciągle jest mowa o szkołach. A co z przedszkolami?

3.

Czy we wszystkich szkołach wybiera się radę rodziców (np. w szkole muzycznej też)?

4.

Czy rada klasowa musi liczyć trzy osoby?

5.

Jakie funkcje muszą mieć przydzielone członkowie rady oddziałowej?

6.

Czy rady klasowe rzeczywiście muszą być wybrane tajnie?

7.

Jakie są procedury zgłaszania, prezentowania i przeprowadzania wyborów do rady klasowej?

8.

Czy do wyboru rady klasowej i przedstawicieli do rady rodziców konieczne jest kworum?

9.

A co jeśli dziecko nie ma rodziców?

10.

A co jeśli nie będzie wybranego przedstawiciela z jakiejś klasy – czy rada rodziców może rozpocząć działalność?

11.

Czy w małej szkole może każdą klasę reprezentować w radzie rodziców więcej osób?

**12.**

Czy w skład rady rodziców musi wchodzić przewodniczący „trójki klasowej”?

**13.**

Czy radę rodziców w klasie można wybrać później  
– np. w październiku lub listopadzie?

**14.**

Jak wpłynąć na działanie rady rodziców, jeśli większość rodziców  
jest niezadowolona z jej działania?

**15.**

Kto zwołuje pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady rodziców  
w nowym roku szkolnym?

**16.**

Czy składki na radę rodziców mogą jednak być obowiązkowe?

**17.**

Czy można określić minimalną wielkość składki na radę rodziców?

**18.**

Czy zbieranie deklaracji kwot na radę rodziców to dobry pomysł?

**19.**

Czy składki na radę rodziców można odpisać od podatku?

**20.**

Czy od wpłaty składki na radę rodziców szkoła może uzależniać  
wydanie dziecku świadectwa na koniec roku?

**21.**

A jeśli kogoś nie stać na zapłacenie ani złotówki składek na radę rodziców?

**22.**

Czy rada rodziców może mieć konto i czy można na nie zbierać składki?

**23.**

Jak zmobilizować rodziców do zbierania składek na radę rodziców?

**24.**

Czy rada rodziców może sfinansować zakupy tak podstawowych artykułów,  
jak mydło czy papier toaletowy?



**25.**

Z jakich źródeł można finansować działalność rady rodziców?

**26.**

Uchwalanie programu wychowawczego i programu profilaktyki – o co chodzi?

**27.**

Opiniowane projektu planu finansowego szkoły – czy to ma sens?

**28.**

Czy rada rodziców musi opiniować działalność stowarzyszeń na terenie szkoły?

**29.**

W jaki sposób może w praktyce wyglądać współpraca z innymi radami rodziców?

**30.**

Do kogo i w jakich sprawach rada rodziców może występować „z wnioskami i opiniami w sprawach szkoły”?

**31.**

Czy rada rodziców ma coś do powiedzenia w sprawie dni dodatkowych wolnych od zajęć?

**32.**

Czy każda uchwała rady rodziców musi zostać uchwalona jednogłośnie i co z kworum?

**33.**

Czy rada rodziców musi mieć swój regulamin?

**34.**

Jakie elementy minimum muszą się znaleźć w regulaminie rady rodziców?

**35.**

Na co trzeba uważać, tworząc regulamin rad rodziców?

**36.**

W regulaminie rady rodziców ma być określona wewnętrzna struktura rady rodziców – to znaczy?

**37.**

W regulaminie rady rodziców ma być określony tryb pracy rady rodziców – to znaczy?

**38.**

Czy w regulaminie rady rodziców można określić, że rada rodziców może być wybrana na kadencję 2- lub 3-letnią?

**39.**

Co należy rozumieć pod pojęciem „tryb wyborów do rad oddziałowych”?

**40.**

Jakie powinny być zasady wydatkowania funduszy?

**41.**

Rodzice czy dyrektor – kto decyduje o wyborze polisy NNW dla uczniów?

**42.**

Czy rada rodziców musi podejmować uchwały?

**43.**

Czy rada rodziców musi mieć swój plan pracy?

**44.**

Jak zaprząć rodziców, a przynajmniej członków rady rodziców, do roboty?

**45.**

Jak uczynić dyrektora sojusznikiem rady rodziców?

**46.**

Czy rada rodziców ma osobowość prawną, czy nie?

**47.**

Czy rada rodziców płaci podatki?

**48.**

Czy rada rodziców może zbierać 1% od podatku (jak różne organizacje)?

**49.**

Pojawił się u nas pomysł, aby stworzyć w szkole stowarzyszenie – co nam to da w porównaniu z radą rodziców?

**50.**

Czy radę rodziców można przekształcić w stowarzyszenie?



50 PYTAŃ, 50 ODPOWIEDZI: Gdzie znaleźć informację o tym, jak powstaje rada rodziców? W przepisach dotyczących rad rodziców oraz w Internecie ciągle jest mowa o szkołach, a co z przedszkolami? Czy we wszystkich szkołach wybiera się radę rodziców? Czy rada klasowa musi liczyć trzy osoby? Jakie funkcje muszą mieć przydzielone członkowie rady oddziałowej? Czy rady klasowe rzeczywiście muszą być wybrane tajnie? Jakie są procedury zgłaszania, prezentowania i przeprowadzania wyborów do rady klasowej? Czy do wyboru rady klasowej i przedstawicieli do rady rodziców konieczne jest kworum? A co jeśli dziecko nie ma rodziców? A co jeśli nie będzie wybranego przedstawiciela z jakiejś klasy – czy rada rodziców może rozpocząć działalność? Czy w małej szkole może każdą klasę reprezentować w radzie rodziców więcej osób? Czy w skład rady rodziców musi wchodzić przewodniczący „trójki klasowej”? Czy radę rodziców w klasie można wybrać później – np. w październiku lub listopadzie? Jak wpłynąć na działanie rady rodziców, jeśli większość rodziców jest niezadowolona z jej działania? Kto zwołuje pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady rodziców w nowym roku szkolnym? Czy składki na radę rodziców mogą jednak być obowiązkowe? Czy można określić minimalną wielkość składki na radę rodziców? Czy zbieranie deklaracji kwot na radę rodziców to dobry pomysł? Czy składki na radę rodziców można odpisać od podatku? Czy od wpłaty składki na radę rodziców szkoła może uzależniać wydanie dziecku świadectwa na koniec roku? A jeśli kogoś nie stać na zapłacenie ani zlotówki składek na radę rodziców? Czy rada rodziców może mieć konto i czy można na nie zbierać składki? Jak zmobilizować rodziców do zbierania składek na radę rodziców? Czy rada rodziców może sfinansować zakupy tak podstawowych artykułów jak mydło czy papier toaletowy? Z jakich źródeł można finansować działalność rady rodziców? Uchwalanie programu wychowawczego i programu profilaktyki – o co chodzi? Opiniowane projektu planu finansowego szkoły – czy to ma sens? Czy rada rodziców musi opiniować działalność stowarzyszeń na terenie szkoły? W jaki sposób może w praktyce wyglądać współpraca z innymi radami rodziców? Do kogo i w jakich sprawach rada rodziców może występować „z wnioskami i opiniami w sprawach szkoły”? Czy rada rodziców ma coś do powiedzenia w sprawie dni dodatkowych wolnych od zajęć? Czy każda uchwała rady rodziców musi zostać uchwalona jednogłośnie i co z kworum? Czy rada rodziców musi mieć swój regulamin? Jakie elementy minimum muszą się znaleźć w regulaminie rady rodziców? Na co trzeba uważać, tworząc regulamin rady rodziców? W regulaminie rady rodziców ma być określona wewnętrzna struktura rady rodziców – co to znaczy? W regulaminie rady rodziców ma być określony tryb pracy rady rodziców – to znaczy? Czy w regulaminie rady rodziców można określić, że rada rodziców może być wybrana na kadencję 2- lub 3-letnią? Co należy rozumieć pod pojęciem „tryb wyborów do rad oddziałowych”? Jakie powinny być zasady wydatkowania funduszy? Rodzice czy dyrektor – kto decyduje o wyborze polisy NNW dla uczniów? Czy rada rodziców musi podejmować uchwały? Czy rada rodziców musi mieć swój plan pracy? Jak zaprzec rodziców, a przynajmniej członków rady rodziców, do roboty? Jak uczynić dyrektora sojusznikiem rady rodziców? Czy rada rodziców ma osobowość prawną, czy nie? Czy rada rodziców płaci podatki? Czy rada rodziców może zbierać 1% od podatku (jak różne organizacje)? Pojawił się u nas pomysł, aby stworzyć w szkole stowarzyszenie – co nam to da w porównaniu z radą rodziców? Czy radę rodziców można przekształcić w stowarzyszenie?



Projekt Instytutu Inicjatyw Pozarządowych  
**AKTYWNI RODZICE – od rady do stowarzyszenia**



Projekt realizowany przy wsparciu Szwajcarii w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.